



Trójkąty po prawej: orientacyjne położenie obozu 3. Trójkąt po lewej - orientacyjne położenie obozu 4. Po lewej przełęcz na wysokości 7900 m n.p.m. Zdjęcie nie oddaje prawdziwej różnicy wysokości między punktami. Między obozem 3. a przełęczą jest 900 metrów w pionie.

Artur Hajzer, kierownik programu Polski Himalaizm Zimowy 2010-2015, w rozmowie z TVN24 informował, że Tomasz Kowalski i Maciej Berbeka nocowali pod przełęczą na wysokości 7900 m n.p.m. w niewielkiej odległości od siebie. Do godz. 4 czasu polskiego (8 lokalnego) był kontakt z Tomkiem. Po tym czasie kontaktu nie było.

Artur Hajzer podał również, że wiadomo było, iż Maciej Berbeka schodzi. Co z Tomkiem Kowalskim - nie wiadomo.

Do wysokości 7600-7800 m n.p.m. dotarł Pakistańczyk Karim Hayyat. Niestety nie wypatrzył ani Berbeki, ani Kowalskiego.

Hayyat

miał dobrą widoczność i mógł przepatrzyć drogę aż do samej przełęczy.

Przed godziną 10 czasu Polskiego (14 lokalnego) kierownik wyprawy, Krzysztof Wielicki, oficjalnie uznał wspinaczy za zaginionych.

Pozostałych dwóch Pakistańczyków, którzy jeszcze w nocy wyruszyli z bazy, idzie z pomocą do góry.

Adam Bielecki oraz Artur Małek doszli w nocy do obozu 4. Nie wiadomo czy schodzą, czy na razie przebywają na górze.

Aktualizacja na godz. 13 06.03.2013

Adam Bielecki schodzi na dół. Artur Małek i Karim Hayyat pozostają na noc w obozie 4. na 7400 m n.p.m. Czekają na Macieja Berbekę i Tomasza Kowalskiego. Jutro około południa ma nastąpić załamanie pogody. Do tego czasu wspinacze z obozu 4. powinni dotrzeć przynajmniej na wysokość 7000 m n.p.m., skąd prowadzą poręczówki do podstawy góry.